

Nowoczesność w sztuce
i w myśli o sztuce
na Pomorzu od XIX do XXI wieku

Spis treści

JACEK BIELAK

Przedmowa 7

JÓZEF TARNOWSKI

Wieża Babel dyskursu nowoczesności. Zamiast wstępu 11

KRYSTYNA JACKOWSKA

Początki nowoczesnej ikonografii Gdańska w XIX wieku.

Wybrane zagadnienia 53

KATARZYNA ANNA WOJTCZAK

Juliusz Albert Gottlieb Licht – działalność architekta miejskiego

na tle przemian Gdańska w drugiej połowie XIX wieku 79

ANNA PERZ

Architektura mieszkaniowa śródmieścia Gdańska w latach 1871–1914 91

WIOLETA PIENKOWSKA-KMIECIK

Od romantycznego realizmu do nowoczesności w malarstwie gdańskim 109

BARBARA POSPIESZNA

Nowoczesność w produkcji ceramiki kadyńskiej w latach 1904–1944 129

EWA BARYLEWSKA-SZYMAŃSKA, WOJCIECH SZYMAŃSKI

Profesora Kloeppla dyskurs z nowoczesnością 141

BEATA ZGODZIŃSKA

Elementy nowoczesności w drukach w prowincjonalnym Stolpie (Słupsku) 163

JOANNA JAKUBOWSKA

Analiza kulturowa transformacji nowoczesnej Gdyni 175

PIOTR WINSKOWSKI

Lokalne powiązania umiarkowanego modernizmu.

Dwa franciszkańskie kościoły pod wezwaniem św. Antoniego (w Gdyni i w Jaśle)

projektu Zbigniewa Kupca 189

MAŁGORZATA BUCHHOLZ-TODOROSKA

Państwowa Szkoła Sztuk Plastycznych w Gdańsku

z siedzibą w Sopocie 1945–1949, między tradycją a nowoczesnością 207

JACEK BIELAK

Nowoczesność w strefie sacrum.

Dekoracje milenijne w kościele Mariackim w Gdańsku 219

Przedmowa

*

JACEK BIELAK

Cóż to jest „nowoczesność”? Skąd wywodzi się trwałość tej kategorii w pisaniu o sztuce i dziejach myśli o sztuce? Przybliżając problematykę zarysowaną w dwunastu artykułach składających się na niniejszy tom, wypada pokrótce wyjaśnić, dlaczego właśnie to pojęcie zostało poddane wspólnej analizie. Przede wszystkim Autorzy, reprezentujący rozmaite dziedziny wiedzy o sztuce, przedstawili wyniki prowadzonych przez siebie badań w określonej sytuacji dyscyplin zajmujących się szeroko rozumianą kulturą. „Zwrot językowy” do jakiego doszło w humanistyce od końca lat 60-tych XX wieku, rzucił nowe wyzwanie, które skłania wielu jej przedstawicieli, by w analizach historyczno-artystycznych szerzej uwzględniać procesy poznania strukturyzowane przez język¹. Pokolenie wcześniej większość historyków kultury, a wśród nich i historycy sztuki, przyjęli na siebie – obok nowych perspektyw metodologicznych – również zobowiązania literackie². Jednak nie tylko dbałość o estetykę wypowiedzi spowodowała, że starali się odtąd uczynić z języka istotny element własnego warsztatu badawczego. Trudno było nie dostrzec, że badanie sensu pojęć abstrakcyjnych nie pozostaje bez związku z próbą pełniejszego zrozumienia opisywanych przez nie zjawisk.

Przynajmniej od czasu hermeneutyki Gadamera stało się jasne, że pojęcia abstrakcyjne przybierają w czasie różnorodne odcienie semantyczne. Zaslugują w swej zmienności na uwagę, a rezultaty badań w nad ich semantyką zyskują coraz większe uznanie. Studia nad rozumieniem pojęć – często nadużywanych albo stosowanych

¹ Pojęcie „zwrotu językowego” na tle rewolucji metodologicznych w naukach humanistycznych objaśnia praca D. Bachmann-Medick, *Cultural Turns. Nowe kierunki w naukach o kulturze*, Warszawa 2012, s. 43–46. Na gruncie historii sztuki uwikłania języka historyczno-artystycznych narracji o sztuce stały się również w Polsce przedmiotem refleksji. Podjęła ją na przykład, rozważając związki sztuki z językiem polityki, Maria Poprzęcka w artykule *Język historii sztuki i język polityki* zamieszczonym w nagrodzonym tomie esejów o malarstwie. Zob. M. Poprzęcka, *Pochwała malarstwa. Studia z historii i teorii sztuki*, Gdańsk 2000, s. 33–48.

² J. Białostocki, *Czy historykowi sztuki wolno być literatem?*, „Twórczość” 1979, nr 10, s. 142–145. Por. M. Poprzęcka, „Prawda” i „fikcja”, [w:] *Białostocki*, red. M. Wróblewska, Warszawa 2009, s. 39–54.

dotąd bezrefleksyjnie – wniosły znaczący wkład i na dobre zadomowiły się wśród filozofów i historyków³. Nie trzeba wszak sięgać do paradygmatu *linguistic turn*, by zgodzić się ze stwierdzeniem, że badania znaczeń słów i pojęć rozpatrywanych na tle dziejów myśli czy kategorii estetycznych od dawna są częścią najlepszych tradycji uwrażliwionej filozoficznie polskiej historii sztuki⁴.

Przedkładany czytelnikom tom wynika z potrzeby głębszego przemyślenia jednego z takich pojęć w odniesieniu do sztuki regionu pomorskiego. W praktyce pisarskiej badaczy dziejów ostatnich dwóch stuleci nie ma chyba słowa określającego większą różnorodność zjawisk niż tytułowa „nowoczesność”. Zamieszczone w tomie artykuły nie roszczą sobie pretensji do wyczerpania tematu, ale przez zawężenie horyzontu starają się przybliżyć stosowanie terminu i sposoby jego rozumienia. Niezwykle pojemna semantycznie formuła „nowoczesności” jest tu mianowicie rozpatrywana w węższym aspekcie, głównie w odniesieniu do sztuki i myśli o sztuce Pomorza. Chronologia tekstów obejmuje zjawiska występujące od XIX do XXI wieku. Publikowane teksty dalekie są jednak od wyłącznie teoretycznych rozważań. Czytelnik znajdzie w nich przede wszystkim rozległą panoramę sztuki Pomorza, z wyraźną przewagą zjawisk występujących w jej głównych ośrodkach. Zasada doboru tekstów, choć oparta o regionalizm, nie jest traktowana zbyt restrykcyjnie. Jest to uzasadnione tym, że pojęcie „nowoczesności” dostrzec można niekiedy lepiej przez porównanie jak wyglądały nowoczesne tendencje, które występowały w innych miejscach. Szereg artykułów opartych jest na niepublikowanych dotąd materiałach archiwalnych, a niemal wszystkie teksty na różny sposób próbują porządkować pojęciowy chaos dyskursu „nowoczesności”. Niekiedy autorzy szerzej omawiają zgromadzony materiał historyczno-ikonograficzny, przedstawiają własne interpretacje – niejako regionalną drogę ku „nowoczesności”. Innym razem szukają raczej leżących u jej podstaw przyczyn lub tendencji paralelnych występujących w sztuce i architekturze europejskiej. Jeszcze inni koncentrują uwagę na ukazaniu nowych źródeł lub stawianiu pytań badawczych, które z nich wynikają. W tej różnorodności zostały osiągnięte podstawowe założenia edycji tomu przyświecające od samego początku. Inicjatorzy jego wydania nie mieli przecież na względzie profilować,

³ Dojrzałe studium wprowadzające w problematykę zmienności znaczeń kluczowych dla danej epoki terminów, a także w specyfikę metod naukowej semantyki przedstawia praca, R. Koselleck, *Dzieje pojęć. Studia z semantyki i pragmatyki języka społeczno-politycznego*, Warszawa 2009. Zob. zwłaszcza, s. 62. Inny przykład przeprowadzonej analizy semantycznej, stosowanej tym razem w pracy historyka życia społecznego, stanowi fragment pracy: J.L. Flandrin, *Historia rodziny*, Warszawa 2015, s. 11–18. Autor dokonuje tu skutkującej nowymi problemami badawczymi analizy pojęcia rodziny.

⁴ W. Tatarkiewicz, *Dzieje sześciu pojęć: sztuka, piękno, forma, twórczość, odtwórczość, przeżycie estetyczne*, Warszawa 1975. Por. J. Białostocki, *Teoria i twórczość. O tradycji i inwencji w teorii sztuki ikonografii*, Poznań 1961. O wzajemnej inspiracji i powiązaniach estetyki i historii sztuki pisze szerzej Alicja Kuczyńska. Zob. A. Kuczyńska, *Jan Białostocki. Powiązania estetyki i historii sztuki. Od ikonologii klasycznej do „ikonologii krytycznej”*, [w:] J. Białostocki, *Wybór pism estetycznych*, wprowadzenie, wybór i opracowanie A. Kuczyńska, Kraków 2008, s. VII–LIII.

a tym bardziej, zamykać dyskusji wokół pojęcia „nowoczesności” i jego rozległych regionalnych oraz pozaregionalnych zastosowań. Chodziło raczej o otwarcie debaty, która zapewne znajdzie kontynuację w kolejnych inicjatywach środowiskowych. Trzeba bowiem Czytelnika zapoznać z faktem, że publikowany wybór artykułów stanowi pokłosie konferencji, która odbyła się 2 grudnia 2013 roku w Muzeum Sopotu z inicjatywy Zarządu Oddziału Gdańskiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki prowadzonego pod przewodnictwem Małgorzaty Todoroskiej. Głównym pomysłodawcą idei konferencji i jej zakresu tematycznego był Józef Tarnowski. Najpierw, w 2005 roku, zaproponował podjęcie dyskusji nad rozumieniem „tradycjonalizmu” oraz „neotradycjonalizmu” w sztuce XIX i XX wieku na Pomorzu⁵. W konsekwencji, niniejszy tom nawiązuje do tamtej pierwotnej inicjatywy, diametralnie zmieniając jednak perspektywę. Zainteresowani interpretacją sztuki i myśli o sztuce pomorskiej znajdą w nim obszernie omówienie pojęcia „nowoczesności”. Temat podjęto na dwóch płaszczyznach. Pierwszą jest odniesienie „nowoczesności” do sztuki i kultury regionalnej, czyli takiej, której zakres definiują obiekty znajdujące się lub powstałe w obszarze szeroko rozumianego Pomorza. Drugą płaszczyznę wyznacza ewolucja myśli o sztuce, która różnie definiowała powstające w XIX i XX wieku zjawiska artystyczne. Tego typu ujęcie sztuki Pomorza nie było dotąd przedmiotem osobnej monografii. Prezentowany tom studiów rozczaruje jednak tych, którzy spodziewają się systematycznej prezentacji sztuki regionalnej. W rzeczy samej nie chodziło o wyszczególnienie czy choćby samo tylko zestawienie wszystkich tendencji i zjawisk, ale raczej sprobematyzowanie ich wokół jednego spajającego je klucza. Tym zwornikiem są właśnie różne oblicza „nowoczesności” na Pomorzu.

Potrzebę uwzględnienia odrębnej, regionalnej perspektywy widzieć można i w szerszym kontekście. Jest nim co raz częściej przyjmowany paradygmat uznający istnienie wielu „nowoczesności”. Dostrzegana nierównoległość zjawisk, a jednocześnie wielowarstwowa i różnorodna dynamika procesów modernizacyjnych, doprowadziły do koniecznej zmiany uwzględniającej potrzebę szczegółowych badań owych „nowoczesności zwielokrotnionych”⁶. O ich lokalnym istnieniu w obszarze sztuki traktuje niniejszy tom. Oczywiście, zakres tytułowego pojęcia komplikują jego związki (mające zresztą swą własną historię) z pokrewnymi znaczeniami, głównie z „modernizacją”. Rozumiane za Eisenstadtem zjawiska „różnych modernizacji” w sztuce zaczęto zresztą już kilka lat temu gruntowniej analizować i porównywać. Jeśli chodzi o takie ujęcie dla sztuki i architektury Pomorza, to należy wymienić

⁵ Tom będący efektem konferencji i dalszej dyskusji środowiskowej na ten temat ukazał się w 2012 roku. Zob. *Tradycjonalizm i neotradycjonalizm w sztuce XIX i XX wieku na Pomorzu*, red. J. Tarnowski i R. Niczyporowski, Gdańsk 2012.

⁶ Pelen przegląd tych zagadnień znajduje się w rozdziale zatytułowanym *Nowoczesności zwielokrotnione: podstawowe problemy i kategorie* zamieszczonym w zbiorze artykułów Shmuela N. Eisenstadta. Zob. S.N. Eisenstadt, *Utopia i nowoczesność. Porównawcza analiza cywilizacji*, Warszawa 2009, s. 359–395.

publikację Andrzeja Szczerskiego, w której jeden z rozdziałów odsłania strategiczny charakter „nowoczesności” Gdyni⁷.

Na koniec warto odnotować jeszcze jedną kwestię, która łączy obie płaszczyzny. Konferencja zgromadziła zarówno najmłodszych, debiutujących dopiero naukowców, przedstawicieli średniego pokolenia, jak również badaczy dojrzałych, którzy rozpoczynali swe studia nad sztuką, kiedy paradygmat „zwrotu językowego” nikomu nic nie mówił. Wymiana myśli o „nowoczesności” między tak różnymi pokoleniami przyczyniła się przez to do ukazania zasadniczych przemian tej idei niejako w potrójnym wymiarze pokoleniowym. Żałować można jedynie, że niestety nie wszystkie wystąpienia konferencyjne zostały opublikowane. Część uczestników nie złożyła tekstów do druku, a kilku innych referentów wycofało swoje artykuły, uzasadniając to wynikłą w trakcie konferencji dyskusją. Ujawniła ona, jak mierniam, że – mimo często bardzo ciekawych i cennych analiz – nie do końca wpasowały się one w zamysł inicjatorów. Tym niemniej, pozytywną tego stroną jest to, że całość tomu jest może bardziej spójna i ściślej zintegrowana z czołową kategorią: widzianą w regionalnej odśłonie „nowoczesnością”. Na ile owa spójność jest przekonująca – jako nowe ujęcie problematyki sztuki Pomorza – niech ocenia sami Czytelnicy.

Last not least, chciałbym w imieniu redakcji wyrazić wdzięczność za to, że za sprawą determinacji i ogromnej życzliwości Zarządu Oddziału, przy finansowym wsparciu Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Wydziału Historycznego Uniwersytetu Gdańskiego, opracowanie to mogło ukazać się drukiem. Osobne podziękowania należą się jednak przede wszystkim Zarządowi Głównemu Stowarzyszenia Historyków Sztuki, którego szczodroliwa dotacja sprawiła, że wydawnictwo ujrzało światło dzienne w podobnej formie i szacie graficznej, a zarazem znacznie szybciej niż wspomniany już, poprzedni tom studiów o sztuce Pomorza XIX i XX wieku.



⁷ A. Szczerski, *Modernizacje. Sztuka i architektura w nowych państwach Europy Środkowo-Wschodniej 1918–1939*, Łódź 2010. Autor również przyjmuje perspektywę regionalną, ale rozpatrywaną w znacznie szerszym geograficznie i równie wrażliwym politycznie obszarze. Wstęp zawarty w tej pracy (zwłaszcza s. 11–12) przedstawia wzorcowe omówienie relacji „nowoczesności” i modernizacji w ich historycznym rozwoju. Zasadniczym walorem pracy jest wszakże nie tyle oryginalna i alternatywna wobec przyjętych modeli analiza przypadku „nowoczesności” Gdyni, ale w ogóle ukazanie różnych wersji modernizacji z okresu dwudziestolecia międzywojennego w oparciu o wybrane zjawiska artystyczne. Propozycja ta zasługuje więc na szczególną uwagę, nie tylko z powodu naśladownictwa w narracjach lokalnych i współczesnym wystawiennictwie, ale też przez wyraźną obecność w dyskursie publicznym czy choćby z tytułu ponadregionalnego oddziaływania gdyńskiej „nowoczesności”. Por. A. Szczerski, *Gdynia – brama na świat Europy Środkowo-Wschodniej*, [w:] *Polska nad Bałtykiem*, red. D. Konstantynow, M. Omilanowska, Gdańsk 2012, s. 150–159.